

Agnieszka Przychodnia

"Droga życia", Stefan Wyszyński, Warszawa 2001 : [recenzja]

Studia nad Rodziną 5/2 (9), 165-169

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

III. RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Studia nad Rodziną
UKSW
2001 R. 5 nr 2(9)

Kardynał Stefan Wyszyński, Droga życia, Warszawa 2001, 548s.

Jubileuszowy Album pt. „Droga życia” jest hołdem złożonym Prymasowi Tysiąclecia z okazji 100 rocznicy Jego urodzin. Na wydanie tego imponującego dzieła liczącego 548 stron i bogato ilustrowanego złożyły się wysiłki Fundacji Dziedzictwo Stefana Kardynała Wyszyńskiego oraz Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego i Telekomunikacji Polskiej. Opracowania redakcyjnego podjęły się członkinie Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, przy szczególnym udziale Marii Okońskiej – współzałożycielki Instytutu.

Album „Droga życia” jest dziełem autobiograficznym Prymasa Tysiąclecia. Chronologicznie ułożone wypowiedzi Księdza Prymasa – zebrane zarówno z pozycji opublikowanych, jak i takich, które jeszcze nie zostały wydane – prowadzą nas od dzieciństwa i lat szkolnych aż do Ostatniego Pożegnania. Recenzja niniejsza jest raczej świadectwem osobistego spotkania ze Sługą Bożym dzięki temu Albumowi i pragnie być zachętą do czerpania z bogatego dziedzictwa, jakie Prymas Tysiąclecia po sobie pozostawił.

Dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Sługi Bożego Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w dniu 25 października 2000 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przez aklamację ogłosił rok 2001 rokiem pamięci Wielkiego Prymasa Tysiąclecia. W uzasadnieniu uchwały Sejmu czytamy: „Stefan Kardynał Wyszyński jest wybitną postacią nie tylko polskiego Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła powszechnego, wybitnym kapłanem i humanistą, ale także wielkim Polakiem, którego życie, działalność i twórczość odcisnęły się jak pieczęć na polskiej historii, kulturze, duchowości i myśli społeczno-politycznej XX wieku. Wartości, którym był wierny i które głosił to bezwarunkowe poszanowanie życia i godności każdego człowieka; uznanie prymatu rodziny i «ekonomii rodzinnej» w społeczeństwie; obrona ziemi i własności; obrona godności pracy i praw ludzi pracujących; prawo Narodu do samostanowienia; szacunek dla kultury i dziedzictwa narodowego”¹.

Osoba i dzieło tego wielkiego Męża Stanu stało się tematem licznych konferencji, kongresów oraz publikacji. W minionym roku ukazało się wiele pozycji książkowych poświęconych jego życiu, twórczości, nauczaniu i posłudze prymasowskiej. Wśród nich szczególnym wyrazem hołdu jest jubileuszowy album „Droga Życia”, opracowany przez Instytut Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, przy współpracy z wydawnictwem „Margrasfen”.

¹ M. Okońska, Wszystko postawił na Maryję, Warszawa 2001, s. 68.

Na wyjątkowość tego Albumu składa się w dużej mierze to, iż jest on owocem współpracy ludzi będących najbliższymi Księdza Prymasa, dla których był On jednocześnie Ojcem duchowym i współzałożycielem Instytutu.

W Albumie zaprezentowano ogromną ilość materiału zdjęciowego, z czego wiele fotografii nigdy dotąd nie było publikowanych. Wszystkie one stanowią chronologiczny zapis tej niezwykłej „drogi życia” zapoczątkowanej na styku Podlasia z Mazowszem, gdzie znajduje się dom rodzinny i gdzie sięgają pierwsze wspomnienia autora: „Nie jest to wszystko, co sobie zapamiętałem, bo życie człowieka składa się z szeregu drobnych może, ale wiele niekiedy znaczących i decydujących chwil. Pamiętam jedną z nich. Było to w Wielki Piątek, w nocy. Cała niemal parafia zebrała się na ostatnie Gorzkie Żale. Śpiewano wszystkie trzy części, jak wtedy było w zwyczaju, a w przerwach obchodzono Drogę Krzyżową. [...] Zapamiętałem mocno tę modlitwę przy grobie Chrystusa. Przeżycia tej nocy rzeźbiły moją chłopięcą duszę, pomagały mi odkrywać piękno drogi, którą zamierzałem pójść. Uważałem, że to jest jedyna droga dla mnie, nie może być innej. I do dziś dnia nie mam żadnej wątpliwości, że taka powinna być moja droga”².

Tak w świątyni w Andrzejewie kształtowało się, rozwijało i dochodziło do świadomości powołanie kapłańskie przyszłego Prymasa Polski. Następują długie lata obejmujące okres odbywanych studiów, posługi kapłańskiej, czasy okupacji, pracy duszpasterskiej w różnych środowiskach, wreszcie posługi biskupiej, arcybiskupiej i Prymasowskiej.

Ksiądz Prymas Wyszyński obejmując posługę w Gnieźnie i Warszawie, w swoim pierwszym Liście Pasterskim do wiernych, pisał: „Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomatą, nie jestem działaczem ani reformatorem. Natomiast jestem ojcem waszym duchowym, pasterzem, biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa”³.

Wydaje się, że właśnie te głęboko ludzkie akcenty, promieniujące świętością codziennego życia, w którym tak bardzo widoczne staje się umiłowanie człowieka, przemawiają ze szczególną mocą w lekturze tego dzieła. Widzimy człowieka heroicznego wiary, ufającego Bogu tak samo w więzieniu, jak w najpiękniejszych i najszczęśliwszych sytuacjach swego życia i odnajdującego we wszystkim, co go spotyka wolę Bożą, której zawierzył się bez reszty. Ojcostwo Boże jest dla Niego źródłem bezgranicznego spokoju w najtrudniejszych chwilach i największych cierpieniach. Nawet kiedy bardzo duchowo cierpi, zachowuje spokój, czując się jak dziecko w rękach Ojca i Matki Najświętszej.

Prymas Tysiąclecia miłuje Boga Trójjedynego w człowieku. W Jego postawie znajdują swój szczególnie wyraz słowa, które napisał Jan Paweł II w Encyklice *Redemptor hominis*: „Człowiek jest drogą Kościoła, drogą jego codziennego życia i do-

² Kard. S. Wyszyński, *Droga życia*, Warszawa 2001, s. 20.

³ Tamże, s. 113.

świadczenia, posłannictwa i trudów” (n. 14). Kocha człowieka, żeby ta „droga” była bezpieczna i godna Kościoła. Wierność dobru każdego człowieka oznacza, iż broni go przed tymi wszystkimi, którzy zadają gwałt, prześladują, łamią sumienia, bo troszczy się o jego najważniejszą godność, godność dziecka Bożego. Znane są słowa, często powtarzane przez Księdza Prymasa: „Wolność dzieci Bożych i dziedziców nieba”⁴, o tę wolność walczył. Powiedział także: „W pierwszym rozdziale każdego traktatu pokojowego powinien być jeden najważniejszy warunek: uwierzyć w wielkość człowieka! Dopiero wtedy, gdy uwierzymy w jego głębię, zbędna będzie dla nas karta podstawowych praw człowieka, bo w tej głębi znajdzie się wszystko. To będzie świętość, której zbrodnicze ręce tknąć się nie ośmielą”⁵.

W tym co pisze i czego naucza Prymas Tysiąclecia, a co stanowi także cechę najbardziej charakterystyczną omawianego autobiograficznego albumu to wszechobecna i fundamentalna perspektywa personalistyczna. W punkcie wyjścia refleksji, zwłaszcza nad życiem społecznym, jest człowiek ze swą wielką godnością, wypływającą stąd, że jest dzieckiem Bożym. To stanowi o jego prymacie w świecie rzeczy. „Najważniejszy jest człowiek – powie w jednym ze swych późniejszych wystąpień – wszystko ma służyć człowiekowi, wszystko ma być na kolanach przed człowiekiem”⁶. „Najwspanialszym dziełem Boga w porządku przyrodzonym jest człowiek. Stworzony na obraz i podobieństwo Boże, mało co mniejszy od aniołów, uwieczniony chwałą i czią przez Stwórcę – człowiek staje między ziemią a niebem jako król i władca ziemi i jako dziedzic niebios. Wyposażony przez najlepszego Stwórcę w bogactwa rozumu, woli i serca, wyniesiony ponad świat roślinny i zwierzęcy pięknem, dostojnością i zaletami ciała i duszy – człowiek w całej swej naturze, w swej postawie, w swych dążeniach i przeznaczeniu – jest królem stworzeń i błogosławieństwem ziemi. Czyż to nie przesada? Nie! To jest tylko oddanie czci Bogu! W chwili gdy wiek XX zaczął okres spalania ludzi w piecach, trzeba całą pierśią krzyknąć o tych prawdach!”⁷.

Do praw człowieka dc chodzą też, formułowane w sposób analogiczny, prawa rodziny i narodu jako społeczności naturalnych, w których odbywa się rozwój ludzkiej osoby. Mówił o tym Prymas Polski 15 sierpnia 1952 roku w kazaniu na Jasnej Górze: „Przypominamy prawa człowieka [...] prawo do bytu i życia, prawo do Boga, prawo do prawdy, prawo do myślenia! Przypominamy prawa rodziny: prawo do wolności, wyboru stanu, powołania, pokoju domowego, prawo do własności, prawo do wychowania dzieci i do wyboru szkoły! Przypominamy prawa narodu: prawo do

⁴ Por. S. Urbański, Stefan Kardynał Wyszyński – wzór świętości, Episteme 2001, nr 15, s. 67.

⁵ Kard. S. Wyszyński, Droga życia, dz. cyt., s. 234.

⁶ Kard. S. Wyszyński, Res sacra homo (27.09.1960), w: tenże, Prymas Polski, Nauczanie społeczne 1946-1981, Warszawa 1990, s. 152; cyt. za: J. Zabłocki, Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia, w: Kardynał Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia Mąż stanu 1901-1981-2001, Warszawa 2001, s. 62.

⁷ Kard. S. Wyszyński, Droga życia, dz. cyt., s. 70.

wolności Ojczyzny, do wierności Ojczyźnie, do miejsca w Ojczyźnie, do dziejów, języka, kultury! Wreszcie synteza i moc obronna tych praw – Kościół, który ugruntował kulturę europejską opartą na zachowaniu tych praw, wziętych z Chrystusa⁸.

Zgodnie z całym nauczaniem Kościoła, Ksiądz Prymas Wyszyński akceptuje – obok praw człowieka – jego odpowiednie obowiązki, których wzajemność zapewnia równowagę społeczną. Ta ogromna miłość do Boga i człowieka jest nade wszystko bardzo Maryjna. Pozostawił duchowe dziedzictwo, zawarte w Jego zawołaniu i programie życia: *Per Mariam Soli Deo*. Wszystko postawił na Maryję. Jej zawierzył bez granic. Także Kościół i Naród ratował mocami Maryi. Wskazał Narodowi Jasną Górę zwycięstwa, Jasnogórską Matkę Kościoła jako znak jedności. Wszystkie Jego wielkie dzieła były Maryjne, całe cierpienie z Nią dzielone, począwszy od uwięzienia poprzez lata Wielkiej Nowenny, Millenium, lata Soboru Watykańskiego II i posoborowe, poprzez okres przygotowania do sześćsetlecia Jasnej Góry aż do końca swej drogi, która była szlakiem jasnogórskim. Ksiądz Prymas, w trosce o najwyższe wartości religijne, podejmuje 15 lutego 1953 roku ważną decyzję, którą zawarł w następujących słowach: „Wszystko stawiam na Maryję”.

Z konsekwencją był wierny tej decyzji. W imię Matki Najświętszej, Pani Jasnogórskiej, bronił Kościoła. Ona była Mu pomocą. Wiedział, jak bronić Kościół – poprzez czuwanie na Jasnej Górze w obliczu każdorazowego zagrożenia. W Jej dłoniach „ubezpieczał” wiarę narodu. W milenijnym akcie oddania Polski, 3 maja 1966 roku Prymas Tysiąclecia wskazuje na Maryję jako Wspomożenie wiernych. Przemawiając do Rady Głównej Episkopatu, 22 maja 1981 roku, wypowiada słowa Maryjnego testamentu: „Wszystkie nadzieje to Matka Najświętsza, i jeżeli jaki program, to Ona”.

Album „Droga życia” ukazuje obraz człowieka-chrześcijanina, który inspirowany Ewangelią i nauką Kościoła kochał Chrystusa, Matkę Najświętszą i Kościół całym sercem i dlatego tak bardzo kochał ludzi, także tych, którzy go nienawidzili i krzywdzili. Ludzie na ogół znają Prymasa Tysiąclecia jako człowieka niezłomnej wiary, obrońcę Kościoła. Ci, którzy Go znali osobiście, nade wszystko doświadczyli Jego dobroci. Nawet o największych swych wrogach nie mówił nigdy źle. Potępiał zło, ale nigdy człowieka. „Ciągle was pouczam, że ten zwycięża – choćby był powalony i zdeptany – kto miłuje, a nie ten, który w nienawiści depcze. Ten ostatni przegrał. Kto nienawidzi już przegrał! [...] A zwyciężył już dziś – choćby leżał na ziemi podeptany – kto jak Chrystus – oddaje serce swoje, a nawet życie za nieprzyjaciół swoich. Wszystkie tęsknoty i ideały ludzkie, wszystkie programy i rewolucje zmierzają do jednego – aby zobaczyć nareszcie człowieka”¹¹.

⁸ Kard. S. Wyszyński, Kazanie z 15.08.1952 r.; cyt. za: J. Zabłocki, Nauczanie społeczne Prymasa Tysiąclecia, dz. cyt., s. 63.

⁹ M. Okońska, Wszystko postawił na Maryję, dz. cyt., s. 62.

¹⁰ Kard. S. Wyszyński, Droga życia, dz. cyt., s. 360.

¹¹ Tamże, s. 175.

To zaledwie nieliczne odniesienia do niezwykle bogatych treści i obrazów – jakie ukazuje Pamiątkowa Księga – z życia tego Wielkiego Polaka-Sługi Bożego, przed którym dziś klękamy z czcią, pokorą i ufną modlitwą.

Najpiękniejsze świadectwo o Kardynale Stefanie Wyszyńskim dał Jan Paweł II: „Zawsze byłem przekonany, że Duch Święty powołał Waszą Eminencję w wyjątkowym momencie dziejów Ojczyzny i Kościoła. [...] Patrzyłem na to trudne, ale jakże błogosławione wezwanie od czasów mojej młodości i dziękowałem za nie Bogu jako za łaskę szczególną dla Kościoła i Polski. Dziękowałem za to, że «taką moc dało człowiekowi»»¹².

W dniu 16 maja 1981 roku po przyjęciu Sakramentu chorych Ksiądz Prymas powiedział: „Jestem całkowicie uległy woli Ojca, który i tak dał mi dużo lat wam służyć, i woli Syna, który sam Jeden ma wieczne kapłaństwo, i je przydziela i przekazuje innym. Jestem uległy wobec Ducha Świętego, dlatego że moje życie wewnętrzne było w Trójcy Świętej. I jestem ufny wobec Matki Najświętszej, z którą się związałem w więzieniu w Stoczku i wszystko przez Jej dłonie składał ku chwale Trójcy Świętej. [...] Moja droga była zawsze drogą Wielkiego Piątku na przestrzeni tych trzydziestu pięciu lat służby w biskupstwie. Jestem za nią bardzo Bogu wdzięczny»¹³.

Agnieszka Przychodnia

Jacques de Longeaux, *Amour, mariage et sexualité d'après la Bible, Paris, Mame – Cerp 1996 «Cahiers de l'Ecole Cathédrale», nr 22*

Książka Jacques'a de Longeaux zatytułowana „Miłość, małżeństwo i seksualność według Biblii” podejmuje problem moralności seksualnej i rodzinnej, która w Kościele Europy Zachodniej wzbudza wiele kontrowersji. Autor odstępkuje od toczonej współcześnie polemiki i proponuje powrót do źródeł poprzez przegląd tej tematyki w Piśmie Świętym. Jest to krótkie opracowanie (150 stron) tekstów biblijnych, z przeznaczeniem jako pomoc pastoralna dla ludzi zajmujących się tą tematyką w duszpasterstwie. Napisana jest prostym, przystępnym językiem, zrozumiałym dla człowieka świeckiego.

Książka posiada poza wstępem i zakończeniem pięć rozdziałów. Pierwszy jest zatytułowany: Odwołanie się do Pisma św. w teologii moralnej. Na kilku stronach autor przedstawia potrzebę i konieczność odwoływania się w teologii moralnej do Pisma Świętego z uwzględnieniem współczesnych osiągnięć bibliistyki. Choć Biblia prezentuje różne sposoby podejścia do problematyki seksualnej, wszystkie one powinny być odczytane w zgodności z nauczaniem Magisterium Kościoła.

¹² Cyt. za abp J. Michalik, Prymas Tysiąclecia – jego wielkość, Episteme 2001, nr 15, s. 19.

¹³ Kard. S. Wyszyński, Droga życia, dz. cyt., s. 534.